



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos> E-mail: cbos@pol.pl

BS/147/131/94

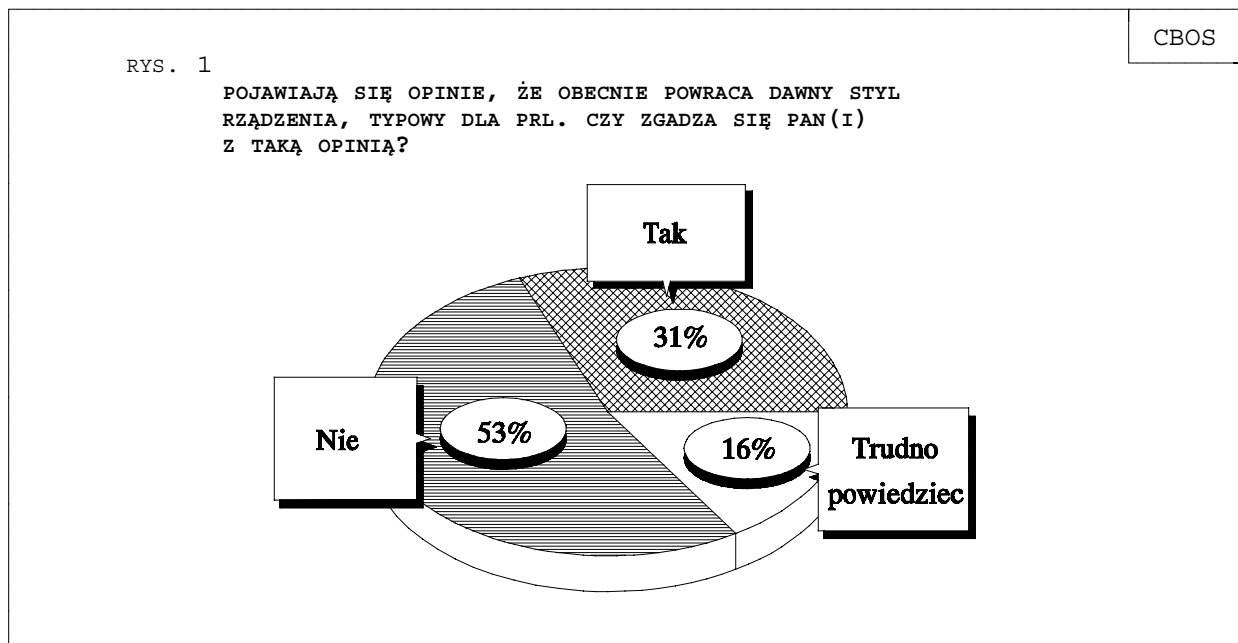
POWRÓT PRL?

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, WRZESIEŃ '94

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Wyniki ubiegłorocznych wyborów parlamentarnych i powołanie rządu Waldemara Pawlaka wzbudziły trwającą do dziś dyskusję wokół kwestii "powrotu PRL". Publicyści i komentatorzy polityczni, interpretując kolejne decyzje i posunięcia rządu, często spierają się o to, w jakiej mierze jego styl rządzenia stanowi powrót do ręcznych metod sterowania państwem i gospodarką. Spośród respondentów lipcowego sondażu CBOS¹ niemal co trzecia osoba uważała, że powraca dawny styl rządzenia, typowy dla PRL, co druga zaś była odmiennego zdania.



¹ Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (51) przeprowadzono w dniach 21-26 lipca '94 na 1166-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców kraju.

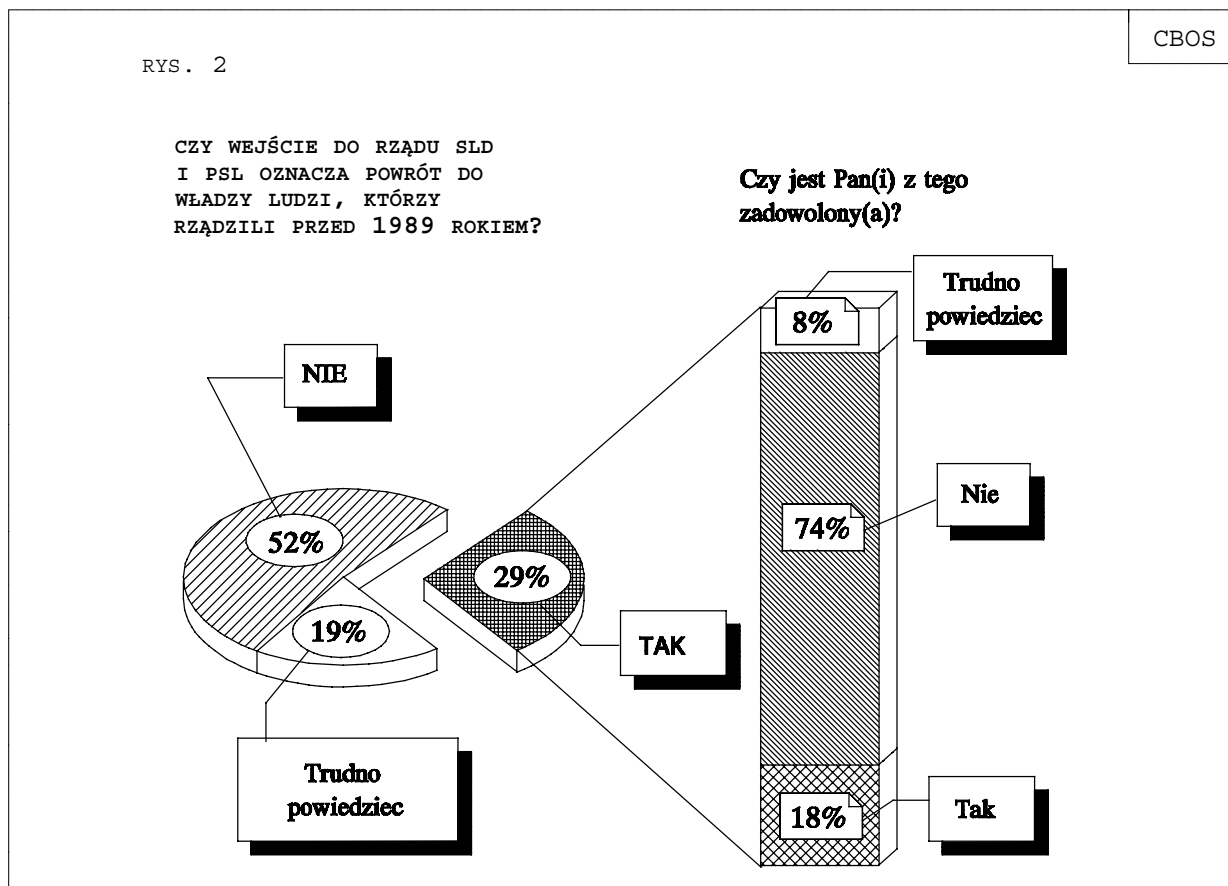
Jako "powrót PRL" częściej od innych definiują obecną sytuację mieszkańcy dużych miast, osoby z wykształceniem wyższym, robotnicy wykwalifikowani i prywatni przedsiębiorcy, a także gospodynie domowe². Największy sprzeciw opinia taka budzi wśród uczącej się młodzieży. Jak należało się spodziewać, czynnikiem szczególnie silnie różnicującym opinie w tej kwestii są poglądy polityczne badanych. Co drugi respondent o poglądach prawicowych uważa, że mamy obecnie do czynienia z powrotem rządu charakterystycznego dla PRL, natomiast 70% osób deklarujących lewicowość twierdzi, że takie zjawisko nie następuje. Po ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych ta ostatnia grupa ma z pewnością więcej powodów do zadowolenia i lepszej oceny obecnej sytuacji niż zwolennicy opcji prawicowej. Tak powszechny w tej grupie sprzeciw wobec opinii, że wracają obecnie dawne metody rządu, można więc interpretować jako wyraz przekonania, że byłoby to zjawisko niekorzystne. Z drugiej jednak strony, wyniki badań CBOS wskazują³, że wśród respondentów o poglądach lewicowych nastąpił w lipcu największy spadek poparcia dla rządu Waldemara Pawlaka. Bez wątplenia dużą rolę odgrywa tu konfrontacja przedwyborczych nadziei, pokładanych w lewicy, z rzeczywistością. Być może w jakiejś mierze nadzieje te dotyczyły powrotu PRL.

Kilka miesięcy temu, tuż po zwycięskich dla lewicy wyborach, nieco mniej osób (o 7 punktów procentowych) niż obecnie spodziewało się powrotu PRL. Sprzeciw wobec takiej interpretacji wydarzeń wyraziła wówczas grupa respondentów o 10 punktów procentowych większa niż w lipcu tego roku. O ile więc sam fakt wyborczego zwycięstwa lewicy został przyjęty raczej spokojnie, o tyle w miarę dalszego rozwoju wydarzeń wzrasta społeczny niepokój, iż nowa władza korzysta z wzorów sprawdzonych w Polsce Ludowej.

Pogląd, że do władzy wracają ludzie związani z PRL, budzi obecnie większy sprzeciw niż akceptację. Niespełna jedna trzecia ankietowanych aprobuje taką opinię, połowa zaś jest jej przeciwna. W porównaniu z październikiem '93 (a więc okresem tuż po wyborach do parlamentu) w poglądach na ten temat nastąpiły zmiany podobne do tych, które omówiliśmy wyżej. O 5 punktów procentowych wzrosła liczba osób dostrzegających powrót do władzy ludzi z dawnej nomenklatury, natomiast o 11 punktów zmalała grupa badanych, którzy mają odmienne zdanie.

² Zob. tabele aneksowe.

³ Por. komunikat CBOS "Stosunek do rządu w lipcu '94".



W 29-procentowej grupie respondentów, którzy dostrzegają obecnie powrót do władzy "ludzi PRL", zdecydowanie przeważa (74%) przekonanie, że jest to zjawisko niekorzystne. Można więc sądzić, że są to ludzie skłonni szczególnie surowo oceniać obecny układ na scenie politycznej. Jedynie 18% tej grupy stanowią osoby zadowolone z tego, że "ludzie PRL" wracają do władzy. Dostrzeganie takiego zjawiska na scenie politycznej wiąże się więc na ogół z jego dezaprobatą.

Gdybyśmy chcieli dosłownie interpretować pytanie o powrót ludzi, którzy sprawowali władzę przed 1989 rokiem, wówczas dotyczyłoby ono faktów i odpowiedź musiałaby być twierdząca; na obecnej scenie politycznej znajduje się bowiem pewna grupa takich osób. Odpowiedź "nie" byłaby po prostu nieprawdziwa. Jest jednak oczywiste, że nie jest to pytanie o fakty, lecz o postawę, stosunek do pewnej grupy zjawisk, z którą mamy do czynienia po wyborach we wrześniu '93.

Opinia, że do władzy powraca dawna nomenklatura lub styl rządzenia, charakterystyczny dla PRL, może być świadectwem pewnego uwrażliwienia na to zjawisko. Oznacza dostrzeganie takiego problemu, skłonność do uwzględniania tego elementu oceny w refleksji nad sytuacją polityczną. Pogląd na temat istnienia lub braku w obecnym życiu publicznym pewnych przejawów charakterystycznych dla PRL jest z pewnością elementem ogólniejszej diagnozy i oceny obecnej sytuacji w Polsce. Spróbujmy więc umieścić go w szerszym kontekście przez sprawdzenie, jakie inne opinie mogą się wiązać z opisanymi wyżej. Zaobserwowane wcześniej różnice w ocenie stopnia "rekomunikacji" Polski przez koalicję PSL-SLD w zależności od deklarowanych opcji politycznych pozwalają sądzić, że podstawowym czynnikiem mającym wpływ na poglądy w tej kwestii są postawy polityczne badanych. Znalazły one swój wyraz w poparciu rozmaitych ugrupowań w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych.

Tabela 1

Formułowane opinie	Odsetki zwolenników ocenianych opinii						
	w całej próbie	wśród osób głosujących w wyborach na:					
		SLD	PSL	"S"	UW	UP	partie prawicowe*
Wraca dawny styl rządzenia	31	12	27	27	41	48	56
"Ludzie PRL" wracają do władzy	29	12	27	40	43	30	43

* Połączono elektoraty: PC, ZChN, UPR oraz Koalicji dla Rzeczypospolitej

Sympatycy SLD zdecydowanie najmniej ze wszystkich omawianych grup obawiają się powrotu PRL. Jeśli któreś ze współcześnie działających ugrupowań może identyfikować się z tradycją PRL, to właśnie Sojusz Lewicy Demokratycznej. Wielu spośród liderów tej koalicji to ludzie, którzy w przeszłości sprawowali funkcje państwowe. Wyborcze zwycięstwo SLD oznacza więc w tym sensie powrót do władzy ludzi, którzy rządili w Polsce przed 1989 rokiem.

Różnice w opiniach zwolenników poszczególnych ugrupowań dowodzą, że omawiane poglądy istotnie odnoszą się do znacznie bardziej podstawowego zróżnicowania opcji politycznych. Stanowią sygnał, przejaw różnych wizji i postulatów dotyczących ładu politycznego w Polsce.

Sympatycy dwóch ugrupowań postsolidarnościowych - Unii Wolności i (zwłaszcza, co interesujące) lewicowej Unii Pracy - wyraźnie częściej niż inni dostrzegają w obecnej sytuacji przesłanki powrotu dawnego stylu rządzenia. Równocześnie osoby, które w wyborach poparły NSZZ "Solidarność", nie częściej niż ogół badanych dostrzegają takie niebezpieczeństwo. "Solidarność" to związek zawodowy, z założenia rewindykacyjny, domagający się od państwa ochrony pewnych grup przed skutkami reform. Być może więc jego sympatycy nie mieliby nic przeciwko temu, aby powróciły pewne przejawy PRL-owskiego "państwa nadopiekuńczego", jakim była PRL, gwarantującego daleko idącą ochronę socjalną. Dlaczego jednak sympatia do Unii Pracy - ugrupowania o wyrazicie lewicowym obliczu - nie determinuje podobnych postaw?

Zwolennicy "Solidarności" (podobnie jak osoby, które poparły Unię Wolności) wyraźnie częściej niż pozostali badani dostrzegają problem powrotu dawnej nomenklatury. Kontynuując wcześniej zaproponowaną interpretację należałoby przypuszczać, że na pierwszy plan w wizerunku tego związku wysuwa się brak akceptacji powrotu do władzy ludzi związanych z PRL, nie zaś negatywny stosunek do przejawów powrotu dawnego ustroju. Wśród liderów Unii Pracy jest obecnie grupa działaczy, którzy w schyłkowym okresie PRL należeli do środowiska "partyjnych liberałów". Być może ten fakt powoduje, że elektorat postsolidarnościowej lewicy nie jest obecnie silnie uwrażliwiony na powrót do władzy dawnej nomenklatury.

Osoby, które w wyborach wsparły ugrupowania prawicowe, jak należało się spodziewać, wyróżniają się spośród ogółu badanych większym stopniem akceptacji obydwu opinii - zwłaszcza jednak tej, która mówi o powrocie dawnego stylu rządzenia. Można więc przypuszczać, że dla tej grupy ludzi pewne przejawy stylu sprawowania władzy charakterystycznego dla PRL stanowią dziś relatywnie większy problem niż powrót do władzy dawnej nomenklatury. Wniosek ten wydaje się nieco zaskakujący w zestawieniu ze stereotypowym wizerunkiem większości ugrupowań prawicowych.

Wyniki dotychczasowych badań CBOS⁴ potwierdzają tezę, że elementy "politycznej biografii", takie jak przynależność do PZPR w okresie Polski Ludowej, silnie warunkują sposób

⁴ Zob. komunikat CBOS "Co zostało z dawnych podziałów? Analiza poglądów byłych członków PZPR i członków «Solidarności» z 1981 roku", grudzień '93.

myślenia o obecnej sytuacji i wyrażane preferencje polityczne. Zależność ta potwierdza się także w odniesieniu do ocen stopnia "rekomunizacji" Polski. Oceny te, jak należało się spodziewać, różnią się też w zależności od tego, w jakiej mierze skłonni jesteśmy akceptować politykę rządzącej koalicji.

Tabela 2

Formułowane opinie	Odsetki zwolenników ocenianych opinii				
	w całej próbie	wśród:			
		członków PZPR sprzed 1989 roku	członków "S" z 1981 roku	zwolenników rządu	przeciwników rządu
"Ludzie PRL" wracają do władzy	29	20	36	20	45
"Ludzie PRL" nie wracają do władzy	52	73	54	65	44
Wraca dawny styl rządzenia	31	21	43	24	47
Nie wraca dawny styl rządzenia	53	70	47	64	45

Dawni członkowie PZPR znacznie częściej niż ogół Polaków głosowali w wyborach na SLD, z pewnością więc grupa ta wyróżnia się poparciem dla obecnie rządzącej koalicji. Jeśli przyjmiemy, że powrót PRL w rozmaitych jego przejawach jest zjawiskiem niekorzystnym, to dawni członkowie PZPR należą bez wątpienia do osób najmniej obawiających się tego niebezpieczeństwa.

Ogromna różnica dzieli poglądy zwolenników i przeciwników rządu Waldemara Pawlaka. Potwierdza to sugestię, iż właśnie pojawienie się na scenie politycznej koalicji SLD-PSL stworzyło obawy, iż nastąpi "rekomunizacja" Polski. Dla zwolenników rządu nie jest to poważny problem, dostrzegają go oni w stopniu wyraźnie mniejszym niż ogół badanych.

Postawa, którą określamy jako swoiste uwrażliwienie na problem powrotu pewnych przejawów dawnego ustroju, jest wyraźnie związana z przyjętą opcją polityczną. Okazuje się, że w pewnym stopniu wiąże się ona również z oceną zmian ustrojowych w Polsce, formułowaną z pięcioletniej perspektywy.

Tabela 3

Formułowane opinie	Odsetki zwolenników ocenianych opinii				
	w całej próbie	wśród osób uważających, że:			
		wraca dawny styl rządzenia	nie wraca dawny styl rządzenia	wracają "ludzie PRL"	nie wracają "ludzie PRL"
Warto było 5 lat temu zmieniać w Polsce ustroj	63	71	64	71	64
Nie warto było 5 lat temu zmieniać w Polsce ustroju	27	26	26	24	27
Trudno powiedzieć	10	3	10	5	9

Mimo rozbieżności ocen powyborczej konfiguracji na scenie politycznej, generalne rozstrzygnięcie kwestii celowości zmian, zapoczątkowanych w 1989 roku, wciąż wypada korzystnie. Wyrażna większość ankietowanych jest zdania, że należało pięć lat temu zmieniać w Polsce ustroj. Od marca '94 nieznacznie (o 3 punkty procentowe) wzrosła liczba osób przekonanych o celowości zmian.

Osoby mniej od innych skłonne dostrzegać powrót dawnego stylu sprawowania władzy i ludzi, którzy rządili przed 1989 rokiem, nie wyróżniają się spośród ogółu respondentów oceną stopnia celowości zmian ustrojowych. Ci zaś, którzy częściej niż pozostali definiują obecną sytuację jako powrót PRL, są wyraźnie ponadprzeciętnie skłonni uważać, że należało pięć lat temu zmieniać w Polsce ustroj. Orientacja proreformatorska wiąże się więc z większym uwrażliwieniem na problem "recydywy" PRL, który zaistniał w chwili objęcia władzy przez ugrupowania wywodzące swój rodowód z tego okresu.

- 8 -

★

★

★

Sondaż opinii nie przyniósł - i nie mógł przynieść - odpowiedzi na pytanie, czy obecnie możemy mówić o powrocie pewnych przejawów PRL. Daje on natomiast wyobrażenie o tym, w jakiej mierze kwestia ta stanowi problem dla społeczeństwa, w jakim stopniu jesteśmy obecnie uwrażliwieni na to zjawisko. Dostrzeganie lub niedostrzeganie elementów "recydywy" PRL wiąże się przede wszystkim z deklarowanymi opcjami politycznymi, z którymi identyfikujemy się w codziennej refleksji nad życiem publicznym naszego kraju.

A N E K S

PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

1. Region północny:

09 woj. elblaskie
10 woj. gdanskie
17 woj. koszalinskie
26 woj. olsztyńskie
39 woj. śląskie
41 woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie
12 woj. jeleniogórskie
20 woj. legnickie
45 woj. wałbrzyskie
47 woj. wrocławskie
49 woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie
13 woj. kaliskie
16 woj. konińskie
21 woj. leszczyńskie
29 woj. piłskie
32 woj. poznańskie
44 woj. toruńskie
46 woj. włocławskie

4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie
07 woj. ciechanowskie
24 woj. łódzkie
30 woj. piotrkowskie
31 woj. plockie
34 woj. radomskie
37 woj. sieradzkie
38 woj. skierniewickie

5. Region wschodni:

02 woj. białkopodlaskie
03 woj. białostockie
06 woj. chełmskie
22 woj. lubelskie
23 woj. łomżyńskie
28 woj. ostrołęckie
36 woj. siedleckie
40 woj. suwalskie
48 woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie
18 woj. krakowskie
19 woj. krosnińskie
25 woj. nowosadeckie
33 woj. przemyskie
35 woj. rzeszowskie
42 woj. tarnobrzeskie
43 woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie
08 woj. częstochowskie
14 woj. katowickie
27 woj. opolskie

Tabela 1. Pojawiają się opinie, że obecnie powraca dawny styl rządzenia, typowy dla PRL. Czy zgadza się Pan(i) z taką opinią czy też nie?

	(%)			Liczba osób
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	
Ogółem	31	53	16	1166
Płeć				
Mężczyźni	30	59	11	508
Kobiety	32	48	19	658
Wiek				
do 24 lat	23	64	12	101
25-34	30	59	11	210
35-44	34	51	15	265
45-54	37	50	13	181
55-64	39	47	13	203
65 lat i więcej	21	52	28	205
Miejsce zamieszkania				
Wieś	27	54	19	462
Miasto do 20 tys.	31	53	15	117
od 21 do 100 tys.	30	53	17	234
101-500 tys.	34	52	13	217
501 tys. i więcej mieszk.	46	47	7	136
Region				
Północny	36	47	18	111
Zachodni	26	62	12	130
Środkowozachodni	30	56	15	176
Środkowy	42	41	17	201
Wschodni	35	48	17	152
Południowo-wschodni	22	59	19	183
Południowo-zachodni	30	57	13	212
Wykształcenie				
Podstawowe	26	51	23	446
Zasadnicze zawodowe	32	54	14	315
Średnie	36	55	9	329
Wyższe	44	48	7	77
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	36	52	12	62
Prac. umysł. niż. szczebla	33	54	13	75
Pracownicy fiz. - umysł.	30	62	8	51
Robotnicy wykwalifikowani	40	49	11	124
Robotnicy niewykwalifik.	35	49	16	72
Rolnicy	28	57	15	98
Prywatni przedsiębiorcy	40	54	6	57
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	30	51	19	397
Uczniowie i studenci	17	73	10	40
Bezrobotni	21	60	20	107
Gospodynie domowe i inni	40	41	19	81
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 750 tys. zł.	28	51	22	174
750 tys. - 1249 tys.	33	51	16	232
1250 tys. - 1749 tys.	34	51	14	212
1750 tys. - 2249 tys.	28	55	17	229
2250 tys. i powyżej	35	53	11	292
Ocena własnych war. mater.				
Złe	31	50	20	477
Średnie	32	54	15	520
Dobre	34	60	6	166
Zainteresowanie polityką				
Duże	39	59	3	79
Średnie	38	54	8	474
Małe lub żadne	26	51	23	612
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	37	50	13	83
Raz w tygodniu	32	52	16	669
Kilka razy w roku	29	54	17	292
W ogóle nie uczestniczy	30	55	15	120
Poglądy polityczne				
Lewica	23	70	7	234
Centrum	34	55	11	327
Prawica	50	46	3	262
Trudno powiedzieć	20	44	35	342

Tabela 2. Czy wejście do rządu SLD i PSL oznacza powrót do władzy ludzi, którzy rządząli przed rokiem 1989 czy też nie? (%)

	Tak	Nie	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	29	52	19	1165
Płeć				
Mężczyźni	28	58	14	508
Kobiety	30	48	23	658
Wiek				
do 24 lat	35	53	12	101
25-34	29	59	12	210
35-44	34	47	19	265
45-54	31	55	14	181
55-64	31	50	19	203
65 lat i więcej	15	51	34	205
Miejsce zamieszkania				
Wieś	26	53	22	462
Miasto do 20 tys.	23	58	19	117
od 21 do 100 tys.	32	50	18	234
101-500 tys.	32	50	17	217
501 tys. i więcej mieszk.	33	53	14	136
Region				
Północny	35	49	15	111
Zachodni	19	68	12	130
Środkowozachodni	26	60	14	176
Środkowy	35	37	28	201
Wschodni	33	47	20	152
Południowo-wschodni	22	56	21	183
Południowo-zachodni	31	52	18	212
Wykształcenie				
Podstawowe	21	51	28	445
Zasadnicze zawodowe	29	52	18	315
Średnie	35	54	11	329
Wyższe	47	52	1	77
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	38	56	7	62
Prac. umysł. niż. szczebla	33	55	12	75
Pracownicy fiz. - umysł.	19	71	10	51
Robotnicy wykwalifikowani	34	52	14	124
Robotnicy niewykwalifik.	38	49	13	72
Rolnicy	26	52	22	98
Prywatni przedsiębiorcy	31	57	12	57
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	24	49	26	397
Uczniowie i studenci	40	53	6	40
Bezrobotni	23	57	21	107
Gospodynie domowe i inni	34	43	22	81
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 750 tys. zł	28	49	23	174
750 tys. - 1249 tys.	31	48	21	232
1250 tys. - 1749 tys.	31	49	20	212
1750 tys. - 2249 tys.	26	55	19	229
2250 tys. i powyżej	31	57	12	292
Ocena własnych war. mater.				
Złe	28	49	23	477
Średnie	28	55	17	519
Dobre	36	52	12	166
Zainteresowanie polityką				
Duże	43	53	3	79
Średnie	33	56	12	474
Małe lub żadne	24	49	27	612
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	36	41	23	83
Raz w tygodniu	30	52	19	669
Kilka razy w roku	27	56	17	292
W ogóle nie uczestniczy	24	53	23	120
Poglądy polityczne				
Lewica	22	69	9	234
Centrum	32	56	12	327
Prawica	48	44	9	262
Trudno powiedzieć	16	43	41	341

Tabela 3. Czy z perspektywy czasu może Pan(i) powiedzieć, że warto było 5 lat temu zmieniać w Polsce ustrój czy też nie? 1 - Zdecydowanie warto było; 2 - Raczej warto; 3 - Raczej nie warto; 4 - Zdecydowanie nie warto było (%)

	1	2	3	4	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	26	37	18	9	11	1166
Płeć						
Mężczyźni	29	35	17	9	10	508
Kobiety	23	39	19	8	11	658
Wiek						
do 24 lat	24	36	21	10	9	101
25-34	31	34	17	7	11	210
35-44	26	34	20	11	9	265
45-54	28	34	20	6	12	181
55-64	19	49	17	7	8	203
65 lat i więcej	25	36	14	10	15	205
Miejsce zamieszkania						
Wieś	19	39	20	8	13	462
Miasto do 20 tys.	17	40	27	10	5	117
od 21 do 100 tys.	28	38	17	7	11	234
101-500 tys.	32	35	11	11	11	217
501 tys. i więcej mieszk.	40	29	16	10	5	136
Region						
Północny	27	32	18	12	11	111
Zachodni	28	38	20	6	8	130
Środkowo-zachodni	20	39	20	12	9	176
Środkowy	32	34	19	7	8	201
Wschodni	19	42	20	8	11	152
Południowo-wschodni	21	40	16	6	16	183
Południowo-zachodni	30	34	15	11	10	212
Wykształcenie						
Podstawowe	15	39	20	11	15	446
Zasadnicze zawodowe	21	38	21	10	10	315
Średnie	36	36	15	6	7	329
Wyższe	63	25	7	1	4	77
Grupa społ.-zaw. pracujący						
Kadra kier., inteligencja	59	23	10	2	5	62
Prac. umysł. niż. szczebla	31	44	12	4	10	75
Pracownicy fiz.- umysł.	25	36	23	11	5	51
Robotnicy wykwalifikowani	21	37	23	12	8	124
Robotnicy niewykwalifik.	16	30	39	11	4	72
Rolnicy	10	54	13	6	16	98
Prywatni przedsiębiorcy	54	31	4	3	8	57
Bierni zawodowo						
Renciści i emeryci	23	39	18	10	11	397
Uczniowie i studenci	40	38	15	0	7	40
Bezrobotni	22	31	18	12	17	107
Gospodynie domowe i inni	20	34	17	12	15	81
Dochody na jedną osobę						
Poniżej 750 tys. zł.	9	39	23	9	20	174
750 tys. - 1249 tys.	21	39	20	12	8	232
1250 tys. - 1749 tys.	22	33	20	13	12	212
1750 tys. - 2249 tys.	29	40	14	6	12	229
2250 tys. i powyżej	39	36	16	4	5	292
Ocena własnych war. mater.						
Złe	18	34	22	14	12	477
Średnie	25	43	17	5	10	520
Dobre	49	28	13	4	6	166
Zainteresowanie polityką						
Duże	52	30	8	3	6	79
Średnie	30	40	14	8	8	474
Małe lub żadne	19	35	22	10	13	612
Udział w prakt. religijnych						
Kilka razy w tygodniu	37	36	9	4	14	83
Raz w tygodniu	24	40	18	7	10	669
Kilka razy w roku	25	36	18	12	9	292
W ogóle nie uczestniczy	30	23	24	10	13	120
Poglądy polityczne						
Lewica	16	37	28	12	7	234
Centrum	26	39	20	7	8	327
Prawica	49	36	9	4	3	262
Trudno powiedzieć	14	36	16	12	22	342